

Sygn. akt VIII GC 229/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 25 maja 2023 r.**

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy  
w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Jacek Wojtycki Protokolant: st.sekr.sąd. Anna Kafara

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2023 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z powództwa: M. H.

przeciwko: (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 136 300 zł (sto trzydzieści sześć tysięcy trzysta złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 marca 2020 r. do dnia zapłaty; 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14 201,81 zł (czternaście tysięcy dwieście sześćdziesiąt jeden złotych 81/100 groszy) z należnymi odsetkami tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu kwotę 30,19 zł ( trzydzieści złotych 19/100 groszy) tytułem zwrotu części niewykorzystanej zaliczki uiszczonej na dowód z opinii biegłego;

4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy kwotę 92 zł (dziewięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

Sygn. akt VIII GC 229/22

## UZASADNIENIE

Powód M. H. wniosła pozew przeciwko pozwanemu(...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 136.300 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 marca 2020r. do dnia zapłaty. Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w wyniku pożaru, który wybuchł w nocy z dnia 1 lutego 2020r. na 2 lutego 2020r. powód doznał szkody w postaci zniszczenia przechowywanych przez powoda ziemniaków: główek cebuli, wysłodków buraczanych i balotów zboża. Powód zaznaczył, że szkoda została zgłoszona w dniu 3 lutego 2020r. Ponadto powód podkreślił, że w trakcie pożaru zniszczeniu uległy elementy budynku, których spalone części upadły do wewnątrz na magazynowaną żywność. Były to między innymi świetliki wykonane w systemie E.. Nadto powód wskazał, że spalone elementy tworzyw sztucznych zostały wymieszane z cebulą, której zniszczenie jest podstawą faktyczną roszczenia. Powód zaznaczył także, że w trakcie akcji gaśniczej nie używano wody atestowanej do kontaktu z żywnością. Powód wskazał też, że był ubezpieczony u pozwanego od przedmiotowej szkody. W ocenie powoda, pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i co do wysokości w zakresie kwoty 56500 zł i następnie 7200 zł łącznie 63700 zł. Powód podkreślił, że pozwany przyjął, iż powodowi przysługuje odszkodowanie za: cebulę w kwocie 55000 zł, przy uznaniu 55 ton cebuli a wartość odszkodowania należnego za jedną tonę cebuli uznano na kwotę 1000 zł/ tona; wysłodki buraczanej w kwocie 1500 zł, przy uznaniu 1 tony a wartość odszkodowania należnego za jedną tonę wysłodki buraczanej uznano kwotę 1500 zł/ tona. Powód podkreślił, że pismem z dnia 29 lutego 2020r. odwołał

się od decyzji, na podstawie, której pozwany pismem z dnia 10 marca 2020r. przyznał powodowi kwotę 7200 zł, zaś w pozostałym zakresie odmówił dopłaty odszkodowania. W związku z powyższym, powód zaznaczył, że pozwany przyjął, iż powodowi przysługuje odszkodowanie za spaloną słomę w kwocie 7200 zł, przy uznaniu 60 szt. balotów, przy uznaniu wartości odszkodowania za jeden balot spalonej słomy 120 zł/ balot. Powód zakwestionował decyzję pozwanego. Powód podniósł, że wartość poniesionej szkody została ustalona przez rzeczoznawców z (...)w B.. Powód podał, że według wyliczeń szkoda poniesiona przez powoda wyniosła 246,847 zł. Jednakże powód wyjaśnił, że po odjęciu wypłaconej części odszkodowania oraz przy uwzględnieniu sumy ubezpieczenia, która wynosi 200000 zł do zapłaty przez pozwanego pozostaje kwota 136300 zł. Powód podniósł także, że pozwany nie zmienił swego stanowiska pomimo zaangażowania się w sprawę rzecznika finansowego. Ponadto powód wskazał, że pismem z dnia 22 lutego 2022r. wezwał pozwanego do zapłaty, jednakże pozwany nadal nie zmienił swego stanowiska.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 20 października 2022r. wydanym w sprawie VIII GNc 291/22 Sąd Okręgowy w Bydgoszczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany zaskarżył nakaz w całości, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, że prowadził postępowanie likwidacyjne w zw. ze szkoda z dnia 2 lutego 2020r. Pozwany zaznaczył, że po otrzymaniu zawiadomienia o powstaniu szkody przeprowadził postępowanie wyjaśniające, w wyniku którego wypłacono odszkodowanie z uwzględnieniem § 25-28 OWU i §26 ust. 1 pkt. OWU. Pozwany podkreślił, że znana jest jedynie ilość cebuli zgromadzona w magazynie po pożarze. W ocenie pozwanego objętość przyzmy przed pożarem z uwagi na dokonaną przez poszkodowanego zmianę w miejscu szkody przed oględzinami jest dla pozwanego nieweryfikowalna. Pozwany podkreślił, że łączna ilość spalonej cebuli została przez niego określona na poziomie 1000 zł/ tona, gdyż w ocenie pozwanego pozostała cebula nadaje się do sprzedaży. Nadto w ocenie pozwanego przedstawiony prywatny kosztorys przez powoda jest błędny. Zdaniem pozwanego strata jakościowa cebuli nie jest następstwem pożaru. Pozwany podniósł, że przed pożarem mogła znajdować się cebula o wadze 350 ton w miejscu składowania. Po pożarze cebula została przetransportowana i ułożona w przyzmy, łączna waga cebuli to 327,78 ton, jest to waga cebuli pozostałej po pożarze, ilość spalonej cebuli to wobec tego 22,22 t. Dodatkowo przyjęto uszkodzenie 10% z 327,78 ton cebuli znajdującej się na przyzmach. Wobec tego łącznie przyjęto ilość spalonej cebuli na poziomie 55 ton.

W piśmie z dnia 12 grudnia 2022r. powód wskazał, że poniósł on straty jakościowe, zaś pozwany błędnie oznaczył objętości przyzm, co skutkować ma przyjęciem błędnych ilości i w efekcie wprost wpływa na przyjęte dane rozliczeniowe. Powód podkreślił, że cała cebula składowana przez powoda nie nadawała się do sprzedaży czy też wprowadzenia do obrotu.

W piśmie z dnia 2 lutego 2023r. pozwany wskazał, że strata jakościowa nie jest następstwem pożaru. W ocenie pozwanego łącznie straty jakościowej cebuli, wynikającej z pobrudzenia procesów jakościowych i wypuszczania szczypioru z pożarem – jest błędem. Zdaniem pozwanego, powód miałby trudności ze sprzedażą cebuli nawet wtedy, gdy pożar nie wystąpił.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

U powoda - M. H., tj. w budynku gospodarczym w miejscowości (...), gmina M. -w nocy z dnia 1 lutego 2020r. na 2 lutego 2020r. wybuchł pożar. W wyniku tego pożaru powód doznał szkody w postaci zniszczenia przechowywanych ziemiopłodów: główek cebuli, wysłódków buraczanych i balotów zboża.

W trakcie pożaru zmieszczeniu uległy elementy budynku, których spalone części upadły do wewnątrz na magazynowaną żywność. Były to między innymi świetliki wykonane w systemie E.. Nadto spalone elementy tworzyw sztucznych zostały wymieszane z cebulą, której zniszczenie jest podstawą faktyczną roszczenia. W trakcie akcji gaśniczej nie używano wody atestowanej do kontaktu z żywnością.

(Okoliczności bezsporne, a ponadto dowód: zaświadczenie z dnia 4 kwietnia 2022r. o działaniach ratowniczych – k. 30 akt, zdjęcia – k. 55- 69 akt, płyta CD – k. 9 akt, potwierdzenie przekazania terenu objętego działaniem ratowniczym – k. 48 – 49 akt, zeznania świadka S. H. – k. 145- 146 akt, przesłuchanie powoda – k. 146v – 147 akt )

Powód podjął próbę ratowania cebuli pozostałej po pożarze. Cebulę, którą uratowano – zaczęło pobudzać wskutek czego, zaczęła rosnąć i zrobiła się żółta i zielona. Był dodatkowo zapach spalenizny, co dyskwalifikowało ją do sprzedaży. Nadto podjęto próbę sprzedaży tejże cebuli, ale nikt nie chciał jej kupić z uwagi na zapach spalenizny. Przedmiotowa cebula bardzo długo leżała w skutek czego rozpoczęły się procesy gnilne.

Finalnie ta cebula została zutylizowana.

(dowód: zeznania świadka – W. T. – k. 144 v – 145 akt, zeznania świadka S. H. – k. 145- 146 akt, przesłuchanie powoda – k. 146v – 147 akt) Pozwany przyjął, że waga cebuli przed pożarem wynosiła 350 ton, a po pożarze 327,78 ton, w ocenie powoda cebuli przechowywano (przed pożarem) około 375 ton. Wartość cebuli wynosiła 1000 zł /tona. (bezsporne)

Powód był ubezpieczony u pozwanego – (...) z siedzibą w W.. Przedmiotowym ubezpieczeniem objęte było mienie ruchome od ognia i innych zdarzeń losowych. Okres ubezpieczenia obowiązywał od dnia 13 lutego 2019r. do dnia 12 lutego 2020r, zaś suma ubezpieczenia wynosiła kwotę 200.000 zł.

Wskazana powyżej szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 3 lutego 2020r.

(okoliczności bezsporne, a ponadto dowód: polisa ubezpieczenia nr (...) – k. 31 -32 akt, ogólne warunki ubezpieczenia – k. 33 – 44 akt, zgłoszenie szkody nr (...) – k. 45 – 46 akt, informacja o dokumentach potrzebnych do ustalenia odpowiedzialności lub wysokości szkody – k. 47 akt, akta szkody na płycie CD – k. 8 akt)

Zgodnie z § 25 OWU wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wysokości poniesionej szkody, nie wyższej jednak niż suma ubezpieczenia wskazana w umowie ubezpieczenia, z uwzględnieniem limitów odpowiedzialności, o których mowa w § 7 ust. 4 i §13 ust. 8-10.

W myśl § 26 ust. 1 pkt. 1 OWU, z zastrzeżeniem ust. 7, wysokość odszkodowania ustala się w odniesieniu do ziemiopłodów i siana składowanych poza budynkami – do wartości ustalonej na podstawie przeciętnych cen rynkowych występujących na danym terenie.

Zaś stosownie do treści § 27 ust. 1 pkt. 1 OWU, przy ustalaniu wysokości odszkodowania uwzględnia się wartość pozostałości po uszkodzonym lub zniszczonym przedmiocie ubezpieczenia.

(dowód: polisa ubezpieczenia nr (...) – k. 31 -32 akt, ogólne warunki ubezpieczenia – k. 33 – 44 akt, zgłoszenie szkody nr (...) – k. 45 – 46 akt, informacja o dokumentach potrzebnych do ustalenia odpowiedzialności lub wysokości szkody – k. 47 akt, akta szkody na płycie CD – k. 8 akt)

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił powodowi odszkodowanie w pierwotnej kwocie 56500 zł, zaś następnie wypłacił kwotę 7200 zł. Zatem łącznie kwotę 63700 zł. Pozwany przyjął, iż powodowi przysługuje odszkodowanie za:

- cebulę w kwocie 55000 zł, przy uznaniu 55 ton cebuli a wartość odszkodowania należnego za jedną tonę cebuli uznano na kwotę 1000 zł/ tona;
- wysłodki buraczanej w kwocie 1500 zł, przy uznaniu 1 tony a wartość odszkodowania należnego za jedną tonę wysłodki buraczanej uznano kwotę 1500 zł/ tona.

(dowód: akta szkody na płycie CD – k. 8 akt, pismo pozwanego z dnia 7 lutego 2020r. – k. 50 akt)

Powód pismem z dnia 29 lutego 2020r. odwołał się od decyzji wskazując, że wysokość szkody w cebuli obejmowała 219 ton, a nie jak przyjął pozwany jedynie 55 ton. W wyniku odwołania, pozwany pismem z dnia 10 marca 2020r. przyznał powodowi dodatkowo kwotę 7200 zł za baloty słomy, zaś w pozostałym zakresie odmówił dopłaty odszkodowania.

(dowód: pismo z dnia 29 lutego 2020r. – k. 51 – 53 akt, pismo z dnia 10 marca 2020r. – k. 54 akt)

Powód w dalszym ciągu kwestionował stanowisko pozwanego. W związku z tym, zlecił on wykonanie prywatnego kosztorysu rzeczoznawcy z (...) w B.. Według wyliczeń ww. rzeczoznawcy szkoda poniesiona przez powoda wyniosła 246,847 zł. Natomiast w kosztorysie prywatnym wyjaśniono, że po odjęciu wypłaconej części odszkodowania oraz przy uwzględnieniu sumy ubezpieczenia, która wynosi 200000 zł do zapłaty przez pozwanego pozostaje kwota 136300 zł.

(dowód: prywatny kosztorys – k. 70 -73 akt, zeznania świadka J. K.- k. 146- 146 v akt)

Pozwany nie zmienił swego stanowiska, pomimo zaangażowania się w sprawę rzecznika finansowego.

(dowód: pismo z dnia 26 listopada 2020r. – k. 74- 76 akt)

W związku z powyższym, powód pismem z dnia 22 lutego 2022r. wezwał pozwanego do zapłaty, jednakże pozwany nadal nie zmienił swego stanowiska.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 77 – 79 akt, pismo z dnia 15 marca 2022r. – k. 80 -82 akt, pismo pozwanego dot. przekazania dokumentów – k. 83 -84 akt)

Cebula po pożarze nie nadawała się do sprzedaży i do spożycia. W „uratowanej” cebuli po pożarze znajduje się niebezpieczna substancja rakotwórcza w postaci benzoapirenu (B[a]P), czyli wielopierścieniowego węglowodoru aromatycznego, który jest jednym z głównych czynników związanych z ryzykiem rozwoju nowotworów u ludzi.

Cebula pozostała po pożarze mogła również być zanieczyszczona substancjami chemicznymi pochodzącymi ze stopionych tworzyw sztucznych, które weszły w kontakt z cebulą podczas pożaru, doprowadzając do jej skażenia chemicznego. Oznacza to, że woda wykorzystana do gaszenia cebuli uczestniczącej w pożarze była wodą, która nie spełniała parametrów wody zdatnej do picia.

Cebula po pożarze nie nadawała się do wprowadzenia jej do obrotu handlowego i do konsumpcji, ponieważ była źródłem zanieczyszczenia handlowego i mikrobiologicznego, które są zagrożeniem dla zdrowia i życia człowieka.

W świetle zagrożeń chemicznych, fizycznych i mikrobiologicznych, na jakie została narażona cebula podczas pożaru i podczas gaszenia pożaru, jakiegokolwiek działania polegające na jej ratowaniu byłoby nieskuteczne i nieopłacalne ekonomicznie.

(dowód: pisemna opinia biegłego dr inż. M. S. – k. 174 – 194 akt) Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedstawionych przez strony, które nie budziły wątpliwości Sądu, co do swej autentyczności, a także na podstawie dowodu z pisemnej opinii biegłego oraz w oparciu o dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do powoda.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodną opinię pisemną biegłego jako rzeczową, spójną i logiczną (zob. k. 174 – 194 akt) . Opinia nie została zakwestionowana przez żadną ze stron, nie zgłoszono zastrzeżeń do opinii ani wniosków o jej uzupełnienie. Przyjęta metodyka nie budzi wątpliwości, biegła jest specjalistą w dziedzinie w której opiniował, opinia jest kompletna, biegła udzieliła logicznych i jasnych odpowiedzi na pytania sformułowane w tezie dowodowej. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadków: W. T. i S. H. na okoliczności związane z pożarem u powoda, szkody poniesionej przez powoda. W ocenie Sądu Okręgowego świadkowie ci potwierdzili, że ze strony powoda podjęto próbę ratowania cebuli pozostałej po pożarze, a także że próbowano sprzedać tę cebulę – jednakże te czynności powoda zakończyły się fiaskiem. Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że zeznania tych świadków znajdowały odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy.

Sąd Okręgowy przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadka J. K.. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania tego świadka korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd uznał za logiczne, spójne i rzeczowe wyjaśnienia złożone przez powoda, co do tego, że wystąpił u niego pożar oraz w zakresie twierdzenia, że podjęto próbę ratowania pozostałej cebuli. Ponadto Sąd dał wiarę powodowi, że finalnie cebula została poddana utylizacji.

Jednocześnie należy wyjaśnić, że przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd miał na uwadze treść art. 233§ 1 k.p.c., dokonano oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów w ich wzajemnym powiązaniu z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego. Ponadto w tym miejscu należy wskazać, że zebrany materiał dowodowy był w pełni wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy. W szczególności w świetle wniosków opinii biegłej jednoznacznie należy wskazać, że szkoda w związku z pożarem już w odniesieniu do samej cebuli przekroczyła znacząco sumę ubezpieczenia. Całkowitemu uszkodzeniu uległo bowiem – przyjmując za pozwanym- 350 ton składowanej cebuli, co daje wartość (przy przyjęciu niespornej wartości 1000 zł / tona cebuli) kwotę 350 000 zł. Przeprowadzenie dalszych dowodów w sprawie było wobec tego niecelowe i prowadziłyby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia toku procesu. Pominięciu jako spóźniony i nieistotny podlegał w szczególności dowód z zeznań świadka A. L. zgłoszony w piśmie procesowym pozwanego z dnia 2 lutego 2023 r. ( k. 161-163; art. 205<sup>3</sup>§2 k.p.c.). Otóż pozwany winien i co istotne mógł złożyć ten wniosek już w sprzeciwie. Następnie dowód został zawnioskowany na fakt ustalenia stanu cebuli po szkodzie. Jak zaznaczono świadek ten dokonywał jako przedstawiciel pozwanego oględzin cebuli po pożarze. Czynności te zostały udokumentowane przez świadka w drodze dokumentacji z tych czynności – protokołu oględzin, który to znajduje się w aktach szkodowych. To właśnie na podstawie czynności tego świadka pozwany podjął decyzję o przyznaniu odszkodowania w części po pożarze cebuli, której stan został opisany i przedstawiony. Sporna była wówczas ilość „odzyskanej” cebuli, co w świetle wniosków biegłego o uszkodzeniu całości cebuli przestało być istotne – spór dotyczący ile w przyznanym, z uwzględnieniem operacji matematycznej dotyczącej sumy objętości graniastosłupa czworokątnego i graniastosłupa trójkątnego ( vide uzasadnienie sprzeciwu) nie miał znaczenia. Również bez znaczenia była wskazywana pierwotnie przez powoda zmiana jakościowa w postaci porośnięcia cebuli jako strata jakościowa będąca wynikiem następstwem pożaru, czemu pozwany oponował w swym stanowisku. Pozwany – poprzez czynności świadka- w trakcie oględzin stwierdził porośnięcie części główek cebuli szczypiorem, czego nie przyjmował jako następstwa ale co istotne – ta znana i ujawniona okoliczność w żadnym przypadku nie była podstawą odmowy wypłaty odszkodowania za zniszczenie cebuli – pozwany przyjął jedynie mniejszą wartość niż powinien, gdyż – jak wynika z opinii biegłej- uszkodzeniu w wyniku pożaru i akcji gaśniczej uległa cała cebula – w jakiegokolwiek części nie nadawała się do spożycia, wykorzystania czy odsprzedaży, tak się zresztą stało – jak wynika zeznań świadka i strony została poddana całkowitej utylizacji. W tych okolicznościach pominięciu podlegał dowód z zeznań świadka L., spóźniony i nieprzydatny, zmierzający jedynie do przewlekłości postępowania. Dowód mógłby tylko powielić okoliczności stwierdzone w dokumentach z likwidacji szkody, gdzie świadek dokonał oględzin, został sporządzony protokół i załączona dokumentacja zdjęciowa. W tym miejscu należy dodatkowo wskazać, że pozwany właśnie w oparciu m.in. o czynności tego świadka przyjął swą odpowiedzialność jako zakład ubezpieczeń z umowy ubezpieczenia zawartej z powodem, zasada odpowiedzialności nie była sporna. Dowodem z zeznań wskazanego świadka, w zestawieniu z zebranymi w sprawie dowodami, uwzględniając twierdzenia/stanowiska stron w żadnym przypadku nie mógłby pozwany skutecznie podważyć swej zasady odpowiedzialności, gdzie z opinii biegłego wynika zniszczenie całej cebuli a z pozostałych dowodów całkowita jej utylizacja. Przypomnieć tylko w tym miejscu należy, iż częściowe uznanie roszczenia przez pozwanego na etapie likwidacji szkody powoduje zmianę rozkładu ciężaru dowodu. Nie było sporne, iż w postępowaniu likwidacyjnym pozwany uznając swoją odpowiedzialność wypłacił pozwanemu kwotę 63 700 zł tytułem odszkodowania, w tym 55 000 za zniszczoną cebulę. Jak zasadnie wskazano w judykaturze ( vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2014 r., sygn. akt V CSK 512/13, Lex 1537569 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 listopada 2019 r., I ACa 444/19, Legalis) w doktrynie wskazuje się wprawdzie, że uznanie właściwe przybiera formę umowy, jednak w wypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela następuje modyfikacja. W razie ustalenia istnienia podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej i przyznania na tej podstawie świadczenia dochodzi do uznania właściwego, które obejmuje dwa elementy – zasadę odpowiedzialności oraz uznaną przez ubezpieczyciela wysokość świadczenia.

Uznanie pociąga za sobą ten skutek, że co do elementów uznanych wierzyciel nie musi już udowadniać podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela, lecz jedynie dokonanie uznania. W przedmiotowej sprawie to dokonanie uznania nie budziło wątpliwości. Wobec tego ad casum powód, któremu pozwany jako ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie, uznając swoją odpowiedzialność, mógł powołać się na uznanie podstaw odpowiedzialności, a pozwany ubezpieczyciel, chcąc się zwolnić od odpowiedzialności musiał dowieść, że jej podstawy nie istnieją, co nie wystąpiło. Powód wytaczając powództwo w sposób uzasadniony w tych okolicznościach przyjął, że podstawa odpowiedzialności (zasada) nie jest sporna, a jedynie wysokość odszkodowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Przechodząc do merytorycznego rozważenia przedmiotowej sprawy wskazać trzeba, że w przeważającej części stan faktyczny był między stronami bezsporny. Należy podkreślić, że pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady ( w sprzeciwie *expressis verbis* wskazano, że wyliczenie szkody pozwany sporządził w sposób prawidłowy i nie ma podstaw do „jakiegokolwiek dalszej dopłaty odszkodowania” -k. 107 akt), zaś jedynie kwestionował wysokość żądanego przez powoda odszkodowania. Wobec tego, w ocenie Sądu Okręgowego sporna w sprawie była wysokość należnego odszkodowania.

Zgodnie z art. 805 §1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. W przypadku ubezpieczeń majątkowych - a z takim mamy do czynienia w niniejszej sprawie - świadczenie ubezpieczyciela polega na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.). Górny limit odpowiedzialności ubezpieczyciela wyznacza suma ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c.) oraz poniesiona szkoda (art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c.).

O treści ubezpieczeniowego stosunku zobowiązaniowego przesądzają również, poza postanowieniami umowy ubezpieczenia, postanowienia wzorca umowy ustalonego przez ubezpieczyciela w postaci ogólnych warunków ubezpieczenia (OWU), doręczonego ubezpieczającemu przed zawarciem umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2018r., II CSK445/17, LEX nr 2486131).

Celem umowy ubezpieczenia jest niewątpliwie udzielenie ubezpieczonemu ochrony na wypadek określonego w umowie ryzyka, w zamian za zapłatę składki. Umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i z tej przyczyny miarodajny do wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony. Wskazuje się na potrzebę precyzyjnego określania w OWU warunków wyłączających odpowiedzialność ubezpieczyciela, wskazywano też, że w razie wątpliwości postanowienia OWU należy interpretować na korzyść ubezpieczającego (Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 12 lipca 2018 r., I ACA 1595/17, LEX nr 2601004).

W realiach niniejszej sprawy, a co zostało już wcześniej zaakcentowane, pozwany kwestionował samą wysokość należnego powodowi odszkodowania. Należy podkreślić, że pozwany stanął na stanowisku, że pozostała cebula (ta uratowana z pożaru) nadaje się do sprzedaży. W związku z tym, zdaniem pozwanego wysokość należnego odszkodowania dla powoda została wyliczona przez niego prawidłowo.

Sąd Okręgowy zapoznając się z oba stanowiskami stron doszedł do przekonania, że istotną kwestią dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy będzie ustalenie czy cebula uratowana po pożarze w ogóle nadawała się do sprzedaży/ spożycia i jakie należałoby podjąć działania w celu weryfikacji stanu cebuli i czy byłyby one ekonomicznie opłacalne . Zachodziła więc niewątpliwie potrzeba pozyskania wiadomości specjalnych, którymi dysponuje wyłącznie biegły sądowy. W tym miejscu godzi się zauważyć, że biegli w odróżnieniu od świadków, czy stron nie komunikują w postępowaniu swej wiedzy i spostrzeżeń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz przy wykorzystaniu swojej wiedzy zawodowej i naukowej, czyli wiadomości specjalnych wykraczających poza zasób wiedzy przeciętnie wykształconego człowieka, sporządzają opinię w zakresie objętym tezą dowodową w celu ułatwienia oceny faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Opinia biegłego jest także oceniana przez sąd w granicach swobody przyznanej treścią art.

233 § 1 k.p.c., jednakże z uwagi na szczególny charakter tego dowodu, kryteria tej oceny są inne, aniżeli w odniesieniu do dowodu z zeznań świadków, czy stron. Opinia biegłego podlega bowiem ocenie sądu, pod kątem poziomu wiedzy biegłego, sposobu motywowania swojego stanowiska, zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych, stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 grudnia 2016 r., III AUa 1451/16, LEX nr 2265648).

W związku z tym, Sąd postanowieniem z dnia 20 lutego 2023r. (zob. k. 165 akt) dopuścił dowód z opinii biegłego na sporną okoliczność wskazaną powyżej. W ocenie Sądu Okręgowego należy zaznaczyć, że ze sporządzonej przez biegłego sądowego M. S. pisemnej opinii (zob. k. 174 – 194 akt) jednoznacznie wynika, że cebula po pożarze nie nadawała się do sprzedaży i do spożycia. W istocie winna być zutylizowana, co ad casum nastąpiło. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w opinii wyjaśniono, iż w cebuli po pożarze znajduje się niebezpieczna substancja rakotwórcza w postaci benzoapirenu (B[a]P), czyli wielopierścieniowego węglowodoru aromatycznego, który jest jednym z głównych czynników związanych z ryzykiem rozwoju nowotworów u ludzi. Co więcej należało zwrócić uwagę na to, że cebula „uratowana” po pożarze mogła również być zanieczyszczona substancjami chemicznymi pochodzącymi ze stopionych tworzyw sztucznych, które weszły w kontakt z cebulą podczas pożaru, doprowadzając do jej skażenia chemicznego. Oznacza to, że woda wykorzystana do gaszenia cebuli uczestniczącej w pożarze była wodą, która nie spełniała parametrów wody zdatnej do picia.

W ocenie Sądu Okręgowego wszystkie wnioski zawarte w opinii biegłej są przejrzyste i kategoryczne. Nadto Sąd Okręgowy nie utracił z pola widzenia, że wszystkie twierdzenia wskazane przez biegłego w pisemnej opinii znajdują także odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy, a w szczególności w zeznaniach świadków (zob. zeznania świadka W. T. – k. 144 v – 145 akt, zeznania świadka S. H. – k. 145- 146 akt, przesłuchanie powoda – k. 146v – 147 akt), którzy twierdzili, iż podjęto próbę ratowania cebuli pozostałej po pożarze. Świadkowie ci wskazywali, że pojawił się dodatkowo zapach spalenizny, co dyskwalifikowało ją do sprzedaży. Nadto podjęto próbę sprzedaży tejże cebuli, ale nikt nie chciał jej kupić z uwagi na zapach spalenizny. Przedmiotowa cebula bardzo długo leżała w skutek czego rozpoczęły się procesy gnilne. Co więcej – zdaniem Sądu – kluczowe jest także to, że finalnie ta cebula została zutylizowana.

W świetle powyższych rozważań – wbrew twierdzeniom i argumentacji przedstawionej przez pozwanego – należy przyjąć, że cebula po pożarze nie nadawała w jakiegokolwiek części do wprowadzenia jej do obrotu handlowego i do konsumpcji, ponieważ była źródłem zanieczyszczenia handlowego i mikrobiologicznego, które są zagrożeniem dla zdrowia i życia człowieka. W świetle zagrożeń chemicznych, fizycznych i mikrobiologicznych, na jakie została narażona cebula podczas pożaru i podczas gaszenia pożaru, jakiegokolwiek działanie polegające na jej ratowaniu byłoby nieskuteczne i nieopłacalne ekonomicznie (zob. k. 174 – 194 akt). Tym samym, szkoda w wyniku wypadku ubezpieczeniowego już z samego uszkodzenia cebuli wyniosła 350 000 zł – przyjmując 350 ton przechowywanej cebuli gdzie wartość za tonę przyjęto 1000 zł. Górną granicę odpowiedzialności stanowiła suma ubezpieczeniowa ( 200 000 zł), która była wobec tego niższa aniżeli wysokość szkody, skoro dotychczas pozwany wypłacił łączne 63 700 zł to objęta żądaniem pozwu dodatkowa kwota 136 300 zł w tym stanie podlegała zasądzeniu. W tym stanie rzeczy orzeczono jak w punkcie 1 formuły sentencji wyroku – zasądzono kwotę 136 300 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 marca 2020 r. do dnia zapłaty. Podstawę rozstrzygnięcia o należnych powodowi odsetkach ustawowych za czas opóźnienia w spełnieniu należnego mu świadczenia pieniężnego stanowił przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 473 ze zm.), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. O kosztach procesu Sądu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., przy zastosowaniu także § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 265). Na zasądzoną kwotę kosztów 14 201,81 zł na rzecz powoda złożyły się poniesione koszty : opłata od pozwu - 6815 zł, wynagrodzenie pełnomocnika - 5.400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa -17 zł oraz z zaliczki na poczet opinii biegłego w kwocie 2000 zł kwota 1968,81 zł – część niewykorzystanej zaliczki w kwocie 30,19 zł zarządzono zwrócić powodowi (pkt 3 wyroku).

Pozwany wobec tego zobowiązany jest do zapłaty na rzecz powoda kwoty 14 201,81 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z należnymi odsetkami ( art. 98§1<sup>1</sup> kpc)- punkt 2 wyroku. W toku sprawy przyznano i wypłacono kwotę 92 zł świadkowi tytułem zwrotu wydatków związanych ze stawiennictwem na rozprawę ( post. k. 150 akt).Wobec tego należało zobowiązać pozwanego do uiszczenia kwoty 92 zł na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa( na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, pkt 4 wyroku).

sędzia Jacek Wojtycki